

Drugie czytanie - 1 Kor 1, 22-25

Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą. To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi.

- Paweł, ze wszystkich sił próbuje przekonać współczesnych mu ludzi, że Jezus z Nazaretu jest Mesjaszem. Przemawia do Żydów i do pogan. Sam pochodząc z rodziny żydowskiej, osiedlonej w Tarsie (mieście znajdującym się poza Palestyną), dobrze zna środowisko greckie i świetnie rozumie, jak trudno im usłyszeć słowa: *“głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą.”*

1. Dla Żydów

- Nie do przyjęcia jest nazwanie Mesjaszem kogoś, kto został ukrzyżowany.
 - *“Jeśli ktoś popełni zbrodnię podlegającą karze śmierci, zostanie stracony i powieszysz go na drzewie - trup nie będzie wisiał na drzewie przez noc, lecz tegoż dnia musisz go pogrzebać. Bo wiszący jest przeklęty przez Boga. Nie zanieczyścisz swej ziemi, danej ci przez Pana, Boga twego, w posiadanie.” (Pwt 21, 22-23)*
- Od wieków oczekiwano Mesjasza, którego przyjście poprzedzone miało być konkretnymi znakami:
 - Odnowieniem dynastii Dawida na tronie w Jerozolimie
 - Nadejściem całkowitego i definitywnego pokoju na świecie

2. Dla pogan

- Nie traktowali poważnie Jezusa ponieważ dla nich, a szczególnie dla Greków najważniejsze było szukanie mądrości. A Jezus mówił o miłości, szacunku, pokorze i zaufaniu Bogu. Nie miało to nic wspólnego z ówczesnymi wykładami i debatami filozoficznymi!

Od zdarzenia na drodze do Damaszku, Paweł zrozumiał, że Jezus zmartwychwstał, a to znaczy, że jest Bożym Wysłannikiem. Tak więc musiał zmierzyć się z następującymi pytaniami:

- Jak to się stało, że wierzący Żydzi nie rozpoznali Go, że skazali na śmierć Bożego Wysłannika?
- Jak to możliwe, że ktoś ukrzyżowany może być Mesjaszem?

Czytając i studiując na nowo Pisma oraz medytując nad skandalem Chrystusowego krzyża, Paweł odkrył to, czego nikt sobie wcześniej nie uświadomił ani nie wyobraził...:**Krzyż jest miejscem objawienia się Boga!** A zatem jest też miejscem naszego wybawienia! Tak więc krzyż, nie powinien być dla nas miejscem skandalu ale miejscem zachwyty.

Paweł idzie nawet dalej, mówiąc, że dla chrześcijan, krzyż Chrystusa jest najpiękniejszym tytułem chwały.

- *“... nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata.” (Ga 6, 14)*

A słowa wypowiedziane przez Jezusa na krzyżu, pokazują nam, jak daleko sięga Miłość Boga do człowieka...

Do tych, którzy uważają, że postępowanie Boga jest nieracjonalne, Paweł pisze:

- *“Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących.” (1 Kor 1, 21)*
- *“I tak jak ktoś na tym fundamencie buduje: ze złota, ze srebra, z drogich kamieni, z drzewa, z trawy lub ze słomy, tak też jawne się stanie dzieło każdego: odsłoni je dzień [Pański]; okaże się bowiem w ogniu, który je wypróbuje, jakie jest. Ten, którego dzieło wzniesione na fundamencie przetrwa, otrzyma zapłatę; ten zaś, którego dzieło spłonie, poniesie szkodę: sam wprawdzie ocaleje, lecz tak jakby przez ogień.” (1 Kor 3, 12-15)*
- *“W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom.» (Mt 11, 25)*

I tak, wszelkie intelektualne rozważania, upadają "jak domy z kart", przed tajemnicą Boga objawionego w zniekształconym Obliczu Jezusa, ukrzyżowanego między dwoma bandytami...

Ewangelia według Jana 2, 13-25

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzrzucał monety bankierów, a stoły powywracał. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: «Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca targowiska!» Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie. W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?» Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo». Powiedzieli do Niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?» On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus. Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zwierzał się im, bo wszystkich znał i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co w człowieku się kryje.

- Na placu przed Świątynią, od dawien dawna rozciągały się stragany handlujących zwierzętami, które później składane były w ofierze. A obok nich znajdowały się ówczesne "kantory", które były bardzo potrzebne gdyż cesarskie monety rzymskiego okupanta nie były akceptowane w Świątyni - mimo, że używano ich w pozostałej części miasta. Tak więc przyjętym wówczas było, że przybywając do Świątyni każdy wymieniał walutę i kupował jakieś zwierze na ofiarę.
- Dlatego żywa reakcja Jezusa jest niezrozumiała dla świadków zajścia opisanego w czytany dziś fragmencie Ewangelii Jana. Nie rozumieją słów Jezusa ani Jego wzburzenia.
- Jezus zachowuje się jak Prorok.

Jeremiasz pisał wcześniej :

- **« *Może jaskinią zbójców stał się w waszych oczach ten dom, nad którym wzywano mojego imienia? Ja [to] dobrze widzę - wyrocznia Pana. Idźcie, proszę, do mojego przybytku w Szilo, gdzie dawniej do obratem mieszkanie dla mojego imienia, i patrzcie, co mu uczyniłem z powodu przewrotności mojego ludu, Izraela. A teraz, ponieważ popełniliście te występki - wyrocznia Pana - i mimo że mówiłem do was nieustannie i niezmordowanie, nie usłuchaliście, a gdy wołałem, nie odpowiedzieliście, uczynię temu domowi, nad którym wzywano mojego imienia, a w którym wy pokładacie ufność, i temu miejscu, danemu wam i waszym przodkom, to samo, co uczyniłem Szilo. Odrzucę was sprzed mego oblicza, podobnie jak odrzuciłem wszystkich waszych braci, całe pokolenie Efraima. » (Jr 7, 11-15)***

- Reakcja Jezusa kojarzy się też im z osobą Mesjasza bo prorok Zachariasz pisał :
 - **« *Nie będzie już w owym dniu przekupnia w domu Pana Zastępów. » (Za 14, 21b)***
- « Ow dzień » - chodzi tu o dzień przyjścia Mesjasza.
- Dla Żydów, jeszcze bardziej niezrozumiałe i skandaliczne jest to, że Jezus mówi o Świątyni jako o domu Swego Ojca...że daje do zrozumienia, że jest Synem Bożym. Taka postawa uznawano wówczas za bluźnierczą.
- Niektórzy Żydzi spotkali Jezusa już wcześniej, byli świadkami Jego chrztu w Jordanie, widzieli cud w Kanie Galilejskiej...sa więc już nieco « przygotowani » i łatwiej im rozpoznać gesty profetyczne w zachowaniu Jezusa.
- Wszyscy wiedzą, że stragany ze zwierzetami nie powinny znajdować się na placu przed Świątynią ale tak jest wygodniej, więc jest to od dawna tolerowane. Kiedyś znajdowały się one w dolinie Cedronu, u podnóża góry Oliwnej. To właśnie to zarzuca im Jezus – że powinny nadal tam być.

«Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo».

- Żydzi odpowiadają Mu: «*Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni? »* Te 46 lat liczą nie od budowy Świątyni ale od rozpoczęcia jej odbudowy. Chodzi tu o prace podjęte przez Heroda rozpoczęte w 19 roku pne. Możemy stąd wyliczyć, że opisana scena, która dziś czytamy, miała miejsce prawdopodobnie w 27 roku naszej ery.

- Dla praktykującego Żyda, dobrze znającego Pisma, liczba 3 miała symboliczne znaczenie – oznaczała, że « Bog z pewnością będzie interweniował ».
- W przeciwieństwie do pozostałych Ewangelistów, Jan umieszcza ten epizod na początku działalności Jezusa.

Sluchający Jezusa Żydzi, są bardzo do Niego uprzedzeni. A to, przeszkadza im naprawdę usłyszeć Jego naukę. Zamknięci w swoich przekonaniach, nie są w stanie usłyszeć niesamowitej Nowiny, na którą przecież od dawna czekają...

Jego uczniowie, nie mając tych uprzedzeń towarzyszą Mu krok za krokiem. Powoli ich serca otwierają się i poznają Go, i prawdziwie rozpoznają w Nim Mesjasza.

- *“Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus” (Werset 22)*